



W drodze do beatyfikacji Sługi Bożego Ks. Jana Marszałka

Sprawozdanie z miesięcznicy 16 października 2025

Nasza modlitwa tym razem została połączona z nabożeństwem różańcowym. Zaczęliśmy o godzinie 17.00, by po różańcu rozpocząć celebrację Eucharystii, wzywając wstawienictwa św. Jadwigi Śląskiej, patronki tego dnia oraz św. Jana Pawła II, gdyż w tym dniu przypadała 47 rocznica jego powołania na Stolicę św. Piotra. Jak wiemy, to Jan Paweł II motywował nas do zajęcia się sprawą ks. Marszałka. Po wielokroć razy dawał piękne świadectwo o jego postawie kapłańskiej i posłudze duszpasterskiej. Z pewnością musimy uznać, że to właśnie św. Jan Paweł II przyczynił się w pewien sposób do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego dzisiaj już Sługi Bożego ks. Jana Marszałka.

Mszy Świętej przewodniczył ks. kan. Franciszek Jeleśniański, który do 2019 roku był proboszczem w parafii Bachowice. Jak pamiętamy, to właśnie w tej parafii duszpasterzował ks. Jan Marszałek w latach 1942 do 1951. Ks. Franciszek jest obecnie na emeryturze w Rajczy i chętnie podjął się posługi na naszym spotkaniu modlitewnym. W swojej homilii Podkreślił rolę kapłana w życiu parafii i całej społeczności. Wezwał też do gorącej modlitwy, nawet na kolanach, o nowe powołania, gdyż właśnie na tej drodze możemy obronić się przed postępującą ateizacją społeczeństwa, co często jest równoznaczne z degradacją norm moralnych.

Przy ołtarzu byli także rodacy ks. kan. Stanisław Wójcik i ks. kan. Jacek Furtak. Oczywiście był także promotor sprawiedliwości w procesie beatyfikacyjnym, ks. Krzysztof Dudek SCJ oraz postulator ks. Stanisław Mieszczak SCJ. Rolę gospodarza pełnił tym razem wikariusz ks. Jan Gałysa.

W pracach procesu pragniemy jeszcze skompletować zeznania świadków. Moment przesłuchania, chociaż odbywa się według rygorów prawnych, to jednak rozpoczyna się od przywołania obecności Bożej przez złożenie przysięgi na Ewangelię. Wielu świadków potwierdza potem, że odpowiedzi na zadawane pytania udało się sformułować w sposób, jakby pod działaniem Ducha Świętego. Wierzymy, że tak jest, ponieważ sprawa prowadzona przez nas wspólnie jest przeciwieństwem żywotnym działaniem Kościoła, a w Nim zaznacza się działanie Ducha Świętego. Jeśli już sami nie składamy zeznań, to módlmy się o duchowe wsparcie dla świadków i o mądrość Bożą dla prowadzących przesłuchania. I niech Pan natchnie odwagę jeszcze tych, którzy mogliby złożyć takie zeznania. Nieraz gdy proponuję komuś złożenie zeznań wiele razy słyszę, że to zaszczyt i obowiązek. Niech Pan wynagrodzi taką postawę wiary ze strony wszystkich, którzy już przyczynili się do ubogacenia obrazu naszego świętego duszpasterza w dokumentacji procesu.

Dziękuję za intencje składane do skrzynki na ołtarzu Matki Bożej Różańcowej. Dziękuję za Wasze ofiary składane do puszek i na konto, bo dzięki nim możemy spokojnie prowadzić nasze prace. Dziękuję za tę wspólną modlitwę, która jednoczy nas wokół tego dzieła, które jak ufam, Pan złożył w nasze ręce i musimy je dobrze wykonać na Jego chwałę i ku pożytkowi Kościoła Świętego, a w tym i naszej parafii.

Trwajmy w rozpoznawaniu łaski Bożej przez duchową obecność Sługi Bożego ks. Jana Marszałka.

ks. Stanisław Mieszczak SCJ
postulator